

Sygn. II C 1414/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Angelika Janaszek

Protokolant Piotr Wiśniewski

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. G.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A w W.

o zapłatę

I. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. G. kwotę 9000 zł (dziewięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 2 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od powoda D. G. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 1436,60 zł (tysiąc czterysta trzydzieści sześć złotych, sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje powodowi D. G., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie) kwotę 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której tymczasowo był zwolniony;

V. nakazuje stronie pozwanej Towarzystwu (...) S.A. w W., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie) kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której powód był tymczasowo zwolniony.

Sygn. akt II C 1414/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 czerwca 2015 r. powód D. G. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 45.000,00 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 2 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią jego ojca R. G..

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dnia 26 sierpnia 1999 r. na drodze nr (...) z W. w kierunku na E. w Niemczech kierując samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) M. N. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kierował w stanie nietrzeźwości i z tego powodu stracił panowanie nad samochodem, zjechał na prawoboczne i do rowu, gdzie samochód przewrócił się na dach, w wyniku czego pasażer R. G. doznał wielonarządowych ciężkich uszkodzeń ciała i zmarł na miejscu zdarzenia. Powód wskazał, że uznaje, iż jego ojciec przyczynił się do

powstania szkody w 50 %. Wskazał, że kwota 90.000,00 zł złotych byłaby odpowiednia do skompensowania jego krzywdy, a uznając 50 % przyczynienie się ojca do powstania szkody, żąda zasądzenia kwoty 45.000,00 zł.

Powód wskazał, że w czasie kiedy jego ojciec zginął miał zaledwie 2 lata, więc nie odczuł wówczas jego straty tak intensywnie. Powód wskazał, że dopiero w późniejszym czasie zaczął odczuwać brak ojca i nie może pogodzić się z tym, że wychowywał się bez niego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że co do zasady jest odpowiedzialna za skutki przedmiotowego wypadku, jednak ze względu na stopień przyczynienia się zmarłego do szkody żądanie pozwu jest nieuzasadnione. Pozwana zarzuciła, że zmarły w 90 % przyczynił się do powstania szkody, a także że w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi kwotę 15.000,00 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się jego sytuacji życiowej (przyznana kwota wyniosła 30.000,00 zł, lecz przy przyjęciu 50 % przyczynienia się wypłacono kwotę 15.000,00 zł). Strona pozwana zarzuciła, że kierujący pojazdem znajdował się w stanie nietrzeźwości, o czym poszkodowany musiał wiedzieć, skoro razem z kierowcą bezpośrednio przed jazdą spożywali alkohol.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Dnia 26 sierpnia 1999 r. na drodze nr (...) z W. w kierunku na E. w Niemczech kierując samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) M. N. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kierował w stanie nietrzeźwości i z tego powodu stracił panowanie nad samochodem, zjechał na praw pobocze i do rowu, gdzie samochód przewrócił się na dach, w wyniku czego pasażer tego pojazdu R. G. doznał wielonarządowych ciężkich uszkodzeń ciała i zmarł na miejscu zdarzenia. R. G. nie był przypięty pasami bezpieczeństwa w trakcie zdarzenia. Przed wypadkiem razem z kierowcą i jeszcze jednym pasażerem R. G. spożywali wspólnie alkohol. Wsiadając do pojazdu kierowanego przez nietrzeźwego M. N., jak również nie zapinając pasów bezpieczeństwa, R. G. przyczynił się do swojej śmierci.

Dowód : okoliczność bezsporna, kopia wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim II Wydziału Karnego k. 10, odpis skrócony aktu zgonu k. 12, akta Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim II K 866/03;

W momencie wypadku komunikacyjnego M. N. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem jego pojazdu przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W..

Dowód: okoliczność bezsporna;

R. G. w chwili śmierci miał 27 lat. Przed śmiercią stale zamieszkiwał w T. wraz z żoną i dwójką dzieci. Powód w chwili śmierci ojca miał dwa lata. Na dwa tygodnie przed śmiercią R. G. wyjechał do Niemiec do pracy. Przed wyjazdem zmarły zajmował się synem, pielęgnował go i bawił, nawet po pracy, mimo zmęczenia. Podczas pobytu w Niemczech dzwonił do rodziny i o ile na to pozwalał rozwój powoda starał się z nim rozwiać przez telefon. Powód pamięta ojca jedynie ze zdjęć i nagrań video nakręconych podczas rodzinnych uroczystości. Pielęgnuje jego pamięć, wspomina go i często ogląda zdjęcia oraz te nagrania, odwiedza jego grób. Powód najbardziej odczuwał brak ojca, będąc w wieku szkolnym, a starania dziadka ze strony matki nie wynagradzały mu tego braku. Tym bardziej, że i dziadek powoda zmarł niedługo po R. G.. Powodowi było żal i przykro, gdy jego rówieśnicy mówili o ojcach, a on nie miał takich doświadczeń. Powód nie może pogodzić się z tym, że nie było dane mu wychowywać się z ojcem.

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia powoda k. 11, zeznania świadka S. G. k.89v, przesłuchanie powoda k. 90;

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej za pośrednictwem pełnomocnika. W odpowiedzi na żądania powoda wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia, strona pozwana pismem z dnia 17 stycznia 2006 r. uznała co do zasady swoją odpowiedzialność za szkodę, przyznała powodowi odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 30.000,00 zł i powołując się na 50 % przyczynienie się zmarłego do powstania szkody wypłaciła mu

kwotę 15.000,00 zł tytułem tego odszkodowania. W pozostałym zakresie strona pozwana odmówiła uznania roszczeń powoda. W kolejnym piśmie z dnia 27 marca 2014 r. strona pozwana ponownie odmówiła uznania roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia.

Dowody: pismo k.64-65, pismo k.75-76;

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na wyżej wymienionych dowodach z dokumentów, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione osoby, w stosownej formie, zaś żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i wiarygodności.

Sąd dał wiarę świadkowi S. G., jej zeznania były spontaniczne, spójne, logiczne i korespondowały z całym materiałem dowodowym sprawy.

Sąd wreszcie przyjął za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych dowód z przesłuchania powoda. Nie było bowiem żadnych podstaw, aby odmówić im mocy dowodzenia. Powód wskazywał na swoje wewnętrzne przeżycia związane z dorastaniem i odczuwaniem braku ojca.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jedynie w niewielkiej części zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ponieważ przepis ten został dodany do kodeksu cywilnego przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i wszedł on w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku ma on zastosowanie jedynie do stanów faktycznych powstałych po tej dacie.

W niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego w wersji obowiązującej przed zmianą dokonaną w/w nowelizacją. Skoro przedmiotowy wypadek zaistniał w dniu 26 sierpnia 1999 roku, a zatem przed zmianą k.c. dokonaną z dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Przechodząc do oceny żądania powoda zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia podkreślić należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (zobacz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, opubl. w LEX nr 604152, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 248/10, opubl. w LEX nr 785681, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt I CSK 621/10, opubl. w LEX 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, sygn. akt II CSK 537/10, opubl. w LEX nr 846563). Powyższe poglądy Sądu Najwyższego Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela.

Wypadek, w którym śmierć poniósł ojciec powoda miał miejsce w dniu 26 sierpnia 1999 roku, a zatem powodowi przysługuje żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Przepis art. 23 k.c. nie określa w sposób wyczerpujący katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Do katalogu tych dóbr zalicza się prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Niewątpliwie za dobro osobiste podlegające ochronie z art. 23 k.c. uznać należy również więź emocjonalną pomiędzy członkami rodziny, skoro stanowią one fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Podkreślenia wymaga wreszcie, iż skoro ochronie na gruncie przepisu art. 23 k.c. podlega kultura pamięci osoby zmarłej, a zatem więzi między osobami żyjącymi a osobą zmarłą, to w pełni zasadne jest również objęcie ochroną na gruncie przepisu art. 23 k.c. dobra osobistego w postaci więzi emocjonalnych pomiędzy osobami żyjącymi.

Stosownie do treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jednocześnie podkreślić należy, iż przesłanką tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, ale również zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości fakt, iż wskutek zdarzenia z dnia 26 sierpnia 1999 roku, w wyniku którego śmierć poniósł R. G. – ojciec D. G. doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci więzi pomiędzy synem a ojcem. Dobra osobistego powoda polegającego na wychowaniu się w pełnej rodzinie. Nie ulega również wątpliwości, iż bezprawne i zawinione było działanie sprawcy wypadku drogowego, który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, Wprawdzie zmarły przyczynił się do swojej śmierci, jednak w wyrok z dnia 10 marca 2004 r. Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim stwierdza winę M. N. i tym stwierdzeniem tut. Sąd jest związany (art. 11 k.p.c.).

Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej są także przepisy art. 805 – 828 k.c. regulujące umowę ubezpieczenia majątkowego. Umowa jako dwustronna czynność prawna jest jednym ze źródeł stosunku zobowiązaniowego. Strony, które ją zawarły są tą umową związane. Zawarcie umowy powoduje powstanie po stronie dłużnika obowiązku wykonania zobowiązania, tj. spełnienia świadczenia zgodnie z treścią tegoż stosunku, czyli prawami i obowiązkami jego stron i w sposób odpowiadający celowi społeczno – gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeśli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom (art. 354 k.c.). Tak więc to treść stosunku zobowiązaniowego - która przy umownych stosunkach obligacyjnych wynika przede wszystkim z treści tejże umowy – rozstrzyga o tym, jaki jest zakres obowiązków dłużnika i co powinien on świadczyć wierzycielowi by wykonać zobowiązanie. W rozpatrywanej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż zawarta została umowa ubezpieczenia majątkowego. Przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 § 1 k.c.). Świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.). Stosownie do art. 821 k.c., ubezpieczenie majątkowe może dotyczyć mienia albo odpowiedzialności cywilnej. Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (art. 822 § 1 k.c.). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). W przedmiotowej sprawie pojazd samochodowy kierowany przez M. N. objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC za szkody powstałe w związku z ruchem prowadzonego przez niego pojazdu mechanicznego.

Zgodnie z treścią art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 16 lipca 2003 r.) z ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie za szkodę, której następstwem jest m.in. śmierć poszkodowanego. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż to właśnie w wyniku śmierci R. G. doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Zgodnie z literalną oraz celowościową wykładnią przedmiotowej ustawy, ubezpieczyciel odpowiada za wszelkie szkody będące następstwem śmierci w wyniku ruchu pojazdu. Oznacza to, iż ubezpieczyciel odpowiada zarówno za szkodę majątkową, jak i szkodę niematerialną, czyli krzywdę, która może powstać w wyniku naruszenia dóbr osobistych doznanych przez poszkodowanych w wyniku zdarzenia związanego z ruchem pojazdów.

Z powyższych unormowań wynika podstawowy wniosek, co do zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność ta jest pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, jest nią zdeterminowana, przy czym obejmuje odpowiedzialność za własny jak i za cudzy czyn. Ma ona charakter wtórny wobec odpowiedzialności cywilnej

posiadacza lub kierującego pojazdem, a zatem dla ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń konieczne jest uprzednie ustalenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub osoby kierującej pojazdem.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż M. N. jest odpowiedzialny za spowodowanie wypadku komunikacyjnego z dnia 26 sierpnia 1999 roku, w wyniku którego śmierć poniósł ojciec powoda. Poza sporem pozostaje natomiast fakt, że w chwili zdarzenia trwała odpowiedzialność ubezpieczeniowa pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. w związku z obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego kierowanego przez sprawcę wypadku.

Dalej wskazać należy, że w orzecznictwie i doktrynie przeważa pogląd, że przy zaistnieniu bezprawnego naruszenia dobra osobistego decyzja o odmowie lub przyznaniu tak zadośćuczynienia pieniężnego w odpowiedniej wysokości, nie może być arbitralna, lecz powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Podstawowym kryterium jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych) i stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego oraz stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym powinno uwzględniać wszystkie aspekty tej krzywdy (por. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2005 r., SK 49/03, oTK-A 2005/2/13). Warto zaznaczyć przy tym, że powyższa rekompensata nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, nie będąc odszkodowaniem ma mieć odczuwalną wartość majątkową.

W doktrynie podkreśla się, że podstawowym kryterium przy ustalaniu wysokości krzywdy jest zakres cierpień tj. ich natężenie, rozmiar, czas trwania, ich skutki w życiu rodzinnym, osobistym, zawodowym, towarzyskim, społecznym oraz trwałość i nieodwracalność. Relewantne znaczenie powinien mieć także wpływ cierpienia na dalsze życie, z tego względu, że przyznane zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy i nie może ulec podwyższeniu. Tym samym musi uwzględniać krzywdę już doznaną, jak i mogącą zaistnieć w przyszłości i ma wynagrodzić całość doznanego uszczerbku niemajątkowego. Uzasadnieniem dla wyższego zadośćuczynienia może być krzywda, która przyjmuje postać medycznie stwierdzonej choroby np. depresji zespołu nerwicowego, mimo że okoliczność ta nie jest przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia. Przyznana suma pieniężna ma pełnić funkcję analogiczną do odszkodowania, nie może być niższa od wyrządzonej szkody niemajątkowej, ale nie może także jej przewyższać, stosownie do dyspozycji art. 361 § 2 k.c. Pełna kompensacja jest jednak niemożliwa, gdyż cierpienia pozostających w sferze subiektywnych przeżyć nie można oszacować i przenieść na pieniądze. Pieniądz ma załagodzić odczuwane cierpienia psychiczne, zatem wysokość przyznanej sumy powinna być tak ukształtowana, aby z jednej strony stanowiła odzwierciedlenie doznanej krzywdy moralnej, z drugiej zaś – mimo niepełnej kompensacji – była zauważalna i przynosiła satysfakcję oraz nie prowadziła do bezpodstawnego wzbogacenia pokrzywdzonego. Suma pieniężna powinna być na tyle odpowiednia, aby mogła zatrzeć lub co najmniej załagodzić w świadomości poczucie krzywdy i pozwolić, aby pokrzywdzony odzyskał równowagę psychiczną” (tak: SN w uchwale z dnia 08 grudnia 1973 r. III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145).

Jednocześnie podkreślić należy, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 r. (I ACa 178/10; publ. OSA w Łodzi rok 2010, nr 3, poz. 24 str. 11), iż „ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 KC winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 KC), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra” tj. prawa do życia w rodzinie, które powinno zasługiwać na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę, gdyż naruszenie tego dobra powoduje skutki z reguły na całe życie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Apelacyjny podniósł, że kwota zadośćuczynienia winna być tak oznaczona, by uwzględniała panujące stosunki społeczno - ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia i kolidujących ze sobą w danej sprawie interesów - bez aspiracji zapłaty jakiejś ceny cierpienia. „Roszczenie to nie ma na celu wyrównanie straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji,

proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków”.

W wyroku z dnia 22 maja 1990 r. (II CR 225/90. Lex 9030), Sąd Najwyższy wskazał, że do zadośćuczynienia, jak do wszystkich roszczeń odszkodowawczych znajduje zastosowanie art. 363 § 2 kc „Podstawą prawną roszczeń odszkodowawczych, w tym także roszczenia o zadośćuczynienie (art. 445 § 1 k.c.) stanowi art. 363 § 2 k.c., według którego wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty odszkodowania. Jakkolwiek przepis ten mówi o "cenach", to jednak ma on także zastosowanie do tych wszystkich wypadków, w których odszkodowania nie określa się według "cen" w dosłownym tego słowa znaczeniu. Dlatego też nie ma żadnych podstaw z pojęcia "odszkodowanie" (art. 363 § 2 k.c.) wyłączyć odszkodowania w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.)”. Oczywiście cena dóbr konsumpcyjnych nie może odzwierciedlać w prosty sposób doznanej krzywdy, jednak może być traktowana jako wskaźnik ułatwiający określenie stosownej rekompensaty. Zdaniem Sądu należy odejść od kryterium przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, średnich miesięcznych dochodów na rzecz ceny jako kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Stopa życiowa uprawnionego, stan majątkowy zobowiązanego do zapłaty zadośćuczynienia, czy wreszcie sytuacja majątkowa zmarłego nie mogą wyznaczać wysokości rekompensaty za wyrządzoną krzywdę.

W wyniku śmierci R. G. zerwana została więź emocjonalna łącząca powoda ze swoim ojcem, co spowodowało u niego silne cierpienia w dalszym życiu – szczególnie w okresie przedszkolnym i szkolnym. Powód nie może pogodzić się z tym, że wychowywał się bez ojca i brakowało mu go w wielu sytuacjach. W zasadzie nie pamięta go z własnych wspomnień, a tylko zdjęć, nagrań i opowiadań. W wyniku zdarzenia powodowi nie było dane budować tej więzi z ojcem.

Mając na uwadze wszystkie powołane wyżej argumenty stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie w łącznej kwocie 90.000,00 zł spełnia wymóg odpowiedniości. Kwota powyższa odzwierciedla bowiem zarówno charakter jak i czas trwania (cały okres dorastania i obecnie) doznanych przez powoda cierpień psychicznych. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w wysokości 90.000,00 zł należycie zrekomensowałoby powodowi nieodwracalną stratę w postaci zerwania więzi emocjonalnej z ojcem, a właściwie uniemożliwienie mu zbudowania tej więzi. Ponadto wskazana suma pieniężna nie byłaby jedynie kwotą symboliczną, lecz stanowiłaby ekonomicznie odczuwalną wartość, adekwatnie odpowiadającą aktualnym stosunkom społecznym i ekonomicznym.

Mając jednak na uwadze stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w wymiarze 90 %, należne zadośćuczynienie należało pomniejszyć o ten stopień przyczynienia się. Toteż Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 9.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

W tym zakresie Sąd w całości podziela argumentację przedstawioną przez stronę pozwaną, iż osoba, która decyduje się na podróżowanie z nietrzeźwym kierowcą, nie zapina pasów bezpieczeństwa przyczynia się do własnej szkody w wymiarze 90 %. Zmarły wiedział, że kierowca jest nietrzeźwy, ponieważ uprzednio razem spożywali alkohol. W ten sposób zmarły zlekceważył uczucia swoich najbliższych nie licząc się z tym, jak będą żyć i jak będą się czuć w razie jego śmierci. Uznanie, że zmarły przyczynił się do własnej śmierci w mniejszym stopniu jest zdaniem Sądu niedopuszczalne i niewychowawcze. Orzekanie w takich sprawach musi być sygnałem dla społeczeństwa, że brak jest akceptacji dla takich zachowań, które wyrządzają ogromne społeczne szkody i osobiste tragedie (por. orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16.10.2014 r. XXV C 1735/13). Sygnał, jaki powinien płynąć dla społeczeństwa powinien zawierać się w jasnym komunikacie, że decyzja o podróżowaniu z nietrzeźwym kierowcą musi skutkować znacznym ograniczeniem prawa do uzyskania odszkodowania, czy zadośćuczynienia. Ponieważ zobowiązany do ich wypłaty nie może w całości ponosić konsekwencji lekkomyślności, niedbalstwa, czy bezrefleksyjności poszkodowanego.

O przyczynieniu się poszkodowanego mówimy wówczas, gdy zachowanie się poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do ostatecznego skutku w postaci szkody - a jednocześnie za przyczynę konkurencyjną do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej, bowiem skutek następuje tutaj przez współdziałanie dwóch przyczyn, z których jedna „pochodzi” od zobowiązanego do naprawienia szkody, a druga od poszkodowanego (zob. W. Czachórski,

A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska – Bocian [w:] Zobowiązania. Zarys Wykładu; A. Olejniczak, Komentarz do art. 362 Kodeksu cywilnego [w:] Kodeks cywilny. Komentarz., pod

red. A. Kidyby, LEX/el.) W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy - zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się jako dodatkowa przyczyna szkody. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody.

(zob. wyrok SN z dnia 23 lutego 1968 r. w sprawie II CR 28/68, LEX nr 6291; wyrok SN

z dnia 20 czerwca 1972 r. w sprawie II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwała SN z dnia

20 września 1975 r. w sprawie III CZP 8/75, OSNC 1976/7-8/151; wyrok SN z dnia

03 lipca 2008 r. w sprawie IV CSK 127/08, Monitor Prawniczy 2009/19/1065; wyrok SN

z dnia 29 października 2008 r. w sprawie IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009/3/66; wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r. w sprawie I PK 37/09, LEX nr 523542).

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że na niedługo przed wypadkiem komunikacyjnym zmarły i sprawca wypadku wspólnie spożywali alkohol. W momencie zdarzenia sprawca wypadku prowadził samochód będąc w stanie nie trzeźwości. Wypada zaznaczyć, iż powyższe okoliczności nie były sporne pomiędzy stronami. Nadto w czasie jazdy brat powoda nie był przypięty pasami bezpieczeństwa, co także nie było przedmiotem sporu stron. W przeświadczeniu Sądu wsiadając do pojazdu prowadzonego przez nietrzeźwego kierowcę, a następnie nie zapinając pasów bezpieczeństwa do jazdy, tragicznie zmarły znacząco, tj. w 90 % przyczynił się do swojej śmierci, stanowiącej źródło krzywdy powoda. Tym samym Sąd podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 2 grudnia 1985 r. (IV CR 412/85), z dnia 6 czerwca 1997 r. (II CKN 213/97) i z dnia 7 grudnia 1985 r. (IV CR 398/85). W każdym z tych orzeczeń Sąd Najwyższy wypowiedział się, że wspólne spożywanie alkoholu z kierowcą pojazdu i następnie podjęcie decyzji o jeździe z tym kierowcą, który ze względu na swój stan doprowadził do wypadku i poniesienia szkody przez poszkodowanego uzasadnia przyjęcie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Tak też uznał Sąd orzekający w niniejszej sprawie.

Wyjaśnić należy, że stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody należy odnosić wyłącznie w odniesieniu do jego osoby. Zmarły bowiem przyczynił się do swojej szkody, a nie do powstania sytuacji wypadkowej, której winny jest w 100 % kierujący pojazdem. Możliwe jest zatem przyczynienie się przez poszkodowanego do powstania szkody na własnej osobie w 90%. Gdyby zmarły odmówił jazdy z nietrzeźwym kierowcą nie zginąłby w przedmiotowym wypadku. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie pozwany ubezpieczyciel trafnie ocenił stopień przyczynienia się zmarłego do swojej śmierci stanowiącej źródło krzywdy jego syna na 90%.

Wprawdzie decyzja o obniżeniu odszkodowania/zadośćuczynienia jest uprawnieniem Sądu, nie jego obowiązkiem, jednakże okoliczności niniejszej sprawy, szczególnie naganne, nieodpowiedzialne i beztroskie zachowanie się tragicznie zmarłego, przemawiają za obniżeniem zadośćuczynienia.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) Stosownie do treści powołanego przepisu zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Skoro powodów dokonał zgłoszenia szkody już w 2006 r., a następnie je tylko ponawiał w kolejnych latach Sąd w wyroku przyznał odsetki ustawowe od dnia 2 czerwca 2012 r. – zgodnie z żądaniem pozwu. Już wówczas strona pozwana miała wszelkie podstawy, aby prawidłowo przeprowadzić postępowanie likwidacyjne i wypłacić stosowne zadośćuczynienie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu między stronami uzasadnia treść art. 100 k.p.c. Pozwala on, w razie tylko częściowego uwzględnienia żądań, na stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu. Z żądanych przez powoda kwoty 45.000,00 zł Sąd zasądził kwotę 90.000,00 zł, a zatem powód wygrał proces w 20 %.

W skład kosztów procesu poniesionych przez powoda, w łącznej wysokości 2.417,00 zł, niezbędnych do celowego dochodzenia ich praw – zgodnie z treścią art. 98 § 3 k.p.c. – wchodzi wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400,00 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Natomiast w skład niezbędnych do dochodzenia swych praw kosztów pozwanego wchodzi jedynie wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400,00 (brak dowodu uiszczenia opłaty skarbowej).

Sąd zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej na podstawie art. 100 k.p.c. kwotę 1436,60, stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów.

Skoro powództwo zostało oddalone w 80 %, brak było podstaw do obciążenia pozwanego obowiązkiem uiszczenia proporcjonalnej części opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony. Sąd w pkt V i VI nakazał zatem każdej ze stron, na podstawie art. 113 § 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 roku Nr 90 poz. 594 z późniejszymi zmianami), uiszczenie opłaty sądowej od pozwu w takim zakresie, w jakim każda ze stron proces przegrała. Powód był tylko tymczasowo zwolniony z obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, albowiem nie było go stać na jej uiszczenie w chwili gdy obowiązek jej poniesienia uaktualnił się, skoro jednak ma uzyskać przysporzenie od strony pozwanej będzie mieć środki na uiszczenie części opłaty.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów prawa Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Z/ Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom obu stron;

W-wa, dnia 16 listopada 2015 r.